

Krzysztof Globisz powraca na scenę Starego Teatru

Teatr. Znany aktor po raz pierwszy po udarze pojawi się w repertuarowym spektaklu

Łukasz Gazur

lukasz.gazur@dziennik.krakow.pl

Potwierdziły się nasze wcześniejsze doniesienia: Krzysztof Globisz trafił do obsady najnowszego spektaklu Narodowego Starego Teatru. Chodzi o „Podopiecznych” według prozy noblistki Elfride Jelinek, w reżyserii Pawła Miśkiewicza. Premiera w sobotę, 9 kwietnia, o godz. 19.15.

Spektakl to rzecz o uchodźcach, którzy w oczekiwaniu na pomoc schronili się w jednym z opustoszałych wiedeńskich kościołów.

– *To próba poszukania jeszcze jednego sposobu opowiadania o ludzkim cierpieniu – tłumaczy reżyser. – Zaprośmy Krzysztofa Globisza z pełną świadomością, że jego obecna kondycja zasadniczo wpływa na jego wypowiedź sceniczną, ale przecież to dalej jest ten sam aktor, którego znamy z wielkich ról na tej scenie. Tylko jego rodzaj ekspresji się zmienił. Jego technika i sztuka aktorska są z pewnością ograniczone, ale ze względu na osobiste doświadczenie, kto wie, czy nie nabrały siły i głębi. Musi sam ze sobą zmagać się w mowie i ekspresji, zatem też walczy o prawo do głosu – dodaje Miśkiewicz.*

Pojawienie się aktora na próbach wzbudziło spory entuzjazm zespołu.



Krzysztof Globisz wraca do zdrowia po wylewie z lipca 2014 roku

– *Powraca, to prawda. I jest w tym wspaniały – mówi grająca w spektaklu Jaśmina Polak. – Kiedy Krzysiek przyszedł na próby, wszyscy oszaleli wręcz ze szczęścia. Myślę, że komuś z zewnątrz trudno wyobrazić sobie, jak dużo siły daje nam jego obecność – dodaje młoda aktorka.*

Przypomnijmy, że znakomity aktor wraca do zdrowia po udarze, którego doznał w lipcu 2014 roku. Przechodzi proces rehabilitacji, która wyciąga aktora z procesu afazji, czyli utraty mowy. Ale artysta zdecydowanie wraca do formy, czego dowiódł już publicznie. Wystąpił m.in. z jedną kwestią w „Hamlecie” Krakowskiego Teatru Scena STU – przy okazji jubileuszu przedstawienia, w którym pojawili się niemal wszyscy grający w nim wcześniej aktorzy.

Adam Dziurman z kolei zapowiedział, że aktora zobaczymy w jego filmie „Marzenie”. To obraz przedstawiający historię niewidomych i niedowidzących, którzy tworzą wspólnie teatr.

– *Krzysztof jest w bardzo dobrej formie fizycznej. Wszyscy byliśmy na planie zaskoczeni, jak świetnie sobie radzi – mówił w lutym na łamach „Dziennika Polskiego” Artur Dziurman.*

FOT. MICHAŁ GAĆIARZ

©